

GOŚ.II.6220.3.2017

Protokół z rozprawy administracyjnej przeprowadzonej w dniu 19 kwietnia 2017r. o godz. 18.00, w świetlicy wiejskiej w Jakubowie Kisielickim

Rozprawę administracyjną przeprowadzono w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa fermy stad rodzicielskich wraz z infrastrukturą techniczną przeznaczoną do odchowu indyczek nieśnych i indorów, w ilości powyżej 210 DJP, planowanego do realizacji na terenie Jakubowa Kisielickiego, gm. Susz, powiat iławski”.

O terminie, miejscu i przedmiocie rozprawy powiadomiono strony postępowania i społeczeństwo obwieszczeniem-zawiadomieniem z dnia 03.04.2017r., sygn. GOŚ.II.6220.3.2017

Obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie go na tablicy ogłoszeń w siedzibie UM w Suszu, w miejscowości Jakubowo Kisielickie w miejscu do tego wyznaczonym.

Uczestnicy rozprawy administracyjnej:

- p. Krzysztof Pietrzykowski- Burmistrz Susza
- p. Anatol Gerczak- inwestor
- p. Jarosław Gerczak- przedstawiciel inwestora
- p. Jacek Konopka- pełnomocnik inwestora
- p. Mariusz Witkowski- Kierownik referatu Gospodarki Odpadami i Ochrony Środowiska
- p. Aleksandra Skolimowska- podinspektor ds. ochrony środowiska
- p. Michał Dziarski- przedstawiciel partii „RAZEM”
- p. Tomasz Radziwiłski- pełnomocnik p. Olszewskiego i p. Garnek
- mieszkańcy gminy Susz, według załączonej listy obecności.

Burmistrz Susza otworzył rozprawę administracyjną, powitał mieszkańców już na wstępie informując, że będzie ona nagrywana. Następnie po krótko Burmistrz przedstawił przebieg rozprawy i oddał głos p. Mariuszowi Witkowskiemu, który już bardziej szczegółowo omówił **porządek rozprawy**:

1. Wyjaśnienie co to jest rozprawa administracyjna i w jakim celu się ją stosuje.
2. Przedstawienie dotychczasowego przebiegu postępowania administracyjnego.
3. Prezentacja projektowanego przedsięwzięcia .
4. Pytania mieszkańców, dyskusja.
5. Zakończenie.

Ad.1

Na podstawie art. 89 Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2016r., poz.23 ze zm.) organ administracji z urzędu lub na wniosek strony w toku postępowania administracyjnego przeprowadza rozprawę, w każdym przypadku , gdy zapewni to przyspieszenie lub uproszczenie postępowania.

Rozprawa jest jednym z elementów w procedurze wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Rozprawa jednak nie przesądza czy decyzja będzie pozytywna czy negatywna, ale

uwagi i wnioski które zostaną wniesione w trakcie rozprawy będą brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Celem rozprawy jest doprowadzenie do wymiany argumentów i jeśli to możliwe dojście do konsensusu.

Ad.2.

W toku postępowania zostały przeprowadzone następujące czynności:

- 08.03.2017r.- złożenie wniosku o wydanie decyzji przez Pełnomocnika,
- 08.03.2017r.-20.03.2017r.- weryfikacja kompletności złożonych dokumentów, ustalenie stron postępowania,
- 10.03.2017r.- wpłynął protest
- 15.03.2017r.- wpłynął protest
- 20.03.2017r. – zawiadomienie o wszczęciu postępowania, wystąpienie do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie i Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Hławie o opinię oraz uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia
- 20.03.2017r.- podanie do publicznej wiadomości informacji o prowadzonym postępowaniu w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach , możliwości zapoznania się z całą dokumentacją sprawy oraz o możliwości składania uwag i wniosków wskazując jednocześnie 30-dniowy termin ich składania,
- 03.04.2017r.- obwieszczenie o rozprawie administracyjnej
- 03.04.2017r.- wpłynęła pozytywna opinia sanitarna w zakresie wymagań sanitarno-higienicznych i zdrowotnych w sprawie realizacji przedsięwzięcia
- 07.04.2017r.- protest mieszkańców Jakubowa Kisielickiego
- 12.04.2017r.- pismo RDOŚ w sprawie rozważenia wariantu lokalizacyjnego;
- 12.04.2017r. wezwanie Pełnomocnika do złożenia wyjaśnień i ustosunkowania się do informacji zawartych w proteście mieszkańców
- 18.04.2017r.- wydanie sprostowania do obwieszczenia o rozprawie administracyjnej

Ponadto zebrani zostali poinformowani:

- każdemu uczestnikowi rozprawy przysługuje prawo zadawania pytań, wnoszenie uwag i zastrzeżeń z jednoczesnym podaniem imienia i nazwiska w celu odnotowania w protokole
- protokół zostanie opublikowany na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Suszu oraz na tablicy ogłoszeń w miejscowości Jakubowo Kisielickie
- podpisy uczestników na liście obecności traktowane będą jako podpisy pod protokołem
- stronom rozprawy przysługuje prawo do wniesienia sprostowań co do treści protokołu w terminie 7 dni od dnia opublikowania protokołu w BIP

Ad.3.

W imieniu inwestora głos zabrał jego przedstawiciel p. Jarosław Gerczak, który przedstawił prezentację dotyczącą planowanej jak i już istniejących ferm znajdujących się w pobliżu. Zaznaczył, że nie będzie to ferma tuczowa, będzie to ferma stad rodzicielskich, w których najpierw odchowuje się indyczki i indory aby następnie móc przewieźć je na fermę nieśną, aby mogły znosić jaja lęgowe na potrzeby wylęgarni. Warunki na fermie do odchowu są znacznie inne niż na fermie tuczowej, co się wiąże z mniejszym wydzielaniem amoniaku. Fermę są stawiane wobec jednego przyjętego wzorca, dotychczas wszystkie zaprojektowane obiekty zostały pozytywnie zaopiniowane przez organy opiniujące przed wydaniem decyzji- Pozwolenie na budowę. Przedstawione zostało wyposażenie takiej fermy wewnątrz, inwestor zapewniał że duża dbałość o warunki panujące na fermie daje pewność, że do wylęgarni będą pozyskiwane czyste, zdrowe jaja z których będą się lęgły zdrowe pisklęta. Informowano, że fermy są pod stałą kontrolą weterynaryjną oraz przeprowadzane są badania

pod kątem wydzielania amoniaku jak i innych gazów. Są to najnowocześniejsze obiekty powstające na tego typu fermach, budowane od podstaw aby zagwarantować jak najwyższy poziom bezpieczeństwa biologicznego. Wyposażenie ferm jest na takim poziomie aby zapewnić jak najwyższą bioasekurację. Po prezentacji przyszedł czas na kolejny etap rozprawy- pytania i dyskusja.

Ad.4

P. Halina Błasińska-Hoppe- Dlaczego buduje się po kilka małych ferm, i są one tak porozrzucane? Zasada jest taka, że buduje się jedną dużą a w tym przypadku są one tak porozrzucane.

P. Anatol Gerczak- Ze względów ekonomicznych oczywiście byłoby to uzasadnione, rozsądne, budowa jednej dużej fermy byłaby dużym ułatwieniem ale ze względów bezpieczeństwa nie praktykuje się tego, ponieważ obsada jednej takiej fermy jest bardzo kosztowna, nie możemy sobie pozwolić na tak duże ryzyko niepowodzenia, poza tym firma od której kupujemy towar ma również pewne wymagania i znając wartość swojej marki tego towaru mogliby nam nie sprzedać, gdyby było wiadomo że jest tak duże zagęszczenie budynków i mogłoby to się skończyć niepowodzeniem.

P. Halina Błasińska-Hoppe- Wiem, dlaczego powstają one w ten sposób, ponieważ łatwiej jest uzyskać zgodę na takie mniejsze bo uważa się, że takie małe to nie powodują żadnej szkody dla środowiska, dlatego wszyscy to przyklepują.

P. Jacek Konopka- Jestem współautorem dokumentacji, która została załączona do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Nigdzie Pani nie znajdzie ferm stad rodzicielskich ptaków gdzie byłoby więcej budynków niż w tych przypadkach. Nie jest prawdą, że chów stad rodzicielskich odbywa się w budynkach inwentarskich o dużej obsadzie, mogą to sobie państwo zweryfikować. Nieprawdą jest również to, że łatwiej zrealizować przedsięwzięcie o takiej skali niż 3 razy większe. W tym przypadku- powyżej 210 DJP (264 DJP) sporządza się obligatoryjnie ocenę oddziaływania na środowisko. I procedura uzyskiwania decyzji zarówno dla 264 DJP czy większej liczby jest identyczna. Poza tym, dodatkowo wymagane jest pozwolenie na wprowadzanie substancji do powietrza, które wydaje Marszałek województwa.

P. Krzysztof Maksimik- Dlaczego w raporcie nie uwzględnił Pan lokalizacji znajdującej się ok. 400 m dalej kolejnej fermy? Czy nie będzie kumulacji zanieczyszczeń?

P. Jacek Konopka- To o czym Pan mówi nazywa się skumulowanym oddziaływaniem na stan środowiska, zasięgi oddziaływania tych instalacji zgodnie z modelowaniem rozkładu stężeń, które jest ustalone zgodnie z rozporządzeniem. Prognozy dotyczące oddziaływania wynoszą od 3 do 50 m. W tych odległościach są największe stężenia tych substancji, dalsze stężenia wraz z odległością maleją. Na załączonych mapach modelowania widać, że przy 400 m nie ma już śladu po nich w związku z czym skumulowane oddziaływanie nie istnieje.

P. Barbara Olszewska- Powinno być uwzględnione skumulowane oddziaływanie wszystkich ferm znajdujących się w zasięgu kilku kilometrów.

P. Jacek Konopka- Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska zwraca szczególną uwagę na skumulowane oddziaływanie i przy sporządzaniu dokumentacji bierzemy to pod uwagę. Gdyby planowana ferma była bliżej już istniejących lub była większa na pewno takie oddziaływanie byłoby przez nas uwzględnione, gdybyśmy tego nie zrobili RDOŚ od razu wzywałby do uzupełnienia raportu o takie informacje.

P. Krystyna Maksimik- Jak jest przeprowadzany monitoring powstałych już ferm- zapachu i hałasu?

P. Jacek Konopka- Monitoring takich obiektów polega na tym, że raz w kwartale, a tak naprawdę raz w miesiącu sporządzamy bilanse pracy całej instalacji i instalacji pomocniczych, również stosowany jest preparat wiążący azot w ściółce. Jest wyznaczona osoba, która ma za zadanie monitorowanie czy wszystkie czynności w eksploatacji są regularnie wykonywane- monitoring odnośnie zadawanie wody, zadawania paszy lub ilości wytwarzanego obornika. W fermach odchowu i tuczu, cykle hodowlane są znacznie częstsze. W planowanym przedsięwzięciu cykl wygląda tak, że po 29 tygodniach ptaki są przekazywane do kolejnego obiektu. W tym czasie obiekt poddawany jest czyszczeniu, czyli ten obornik, który jest źródłem emisji związków złowonnych nie jest usuwany tak często jak w przypadku ferm na których prowadzony jest odchów i tucz, dlatego też uciążliwości z tym związane są również mniejsze.

P. Jan Hoppe- Nie pokazał Pan jakiej wielkości są wentylatory, i dlaczego one są tak duże? Jaka jest gwarancja, że po 1 odchowie nie będzie tu indorów?

P. Jacek Konopka- Budynki zostały wyposażone w wentylatory wyciągowe do wymiany powietrza metodą tunelową. Bez względu na to czy będą zastosowane wentylatory grawitacyjne, czy mechaniczne wyciągowe, czy też poprzez uchyloną kalenicę warunki dobrostanu ptaków muszą być zapewnione, ponieważ jest to kontrolowane przez lekarza weterynarii. W odpowiedzi na drugie pytanie- nie można obsadzać budynków inwentarskich dowolnie, są warunki dobrostanu które należy spełnić podczas chowu, szczególne warunki obowiązują przy chowie stad rodzicielskich- są znacznie mniejsze obsady, w budynku na bieżąco jest monitorowane stężenie tych substancji w gazach odlotowych. Masa substancji wprowadzanych do powietrza została określona na podstawie najwyższych możliwych stężeń jakie mogą wystąpić podczas chowu stad rodzicielskich. Amoniak został określony na podstawie wzoru powstałego na podstawie przeprowadzonych badań przez Katedrę UWM. Wielkości emisji i stężeń zostały poparte badaniami (amoniaku, siarkowodoru). Wracając do pytania odnośnie wentylatorów, ich wielkości zostały dobrane zgodnie z wytycznymi projektowania. System wentylacji został umieszczony w przeciwnych ścianach szczytowych, w taki sposób aby ograniczyć potencjalne uciążliwości.

P. Michał Dziarski- członek olsztyńskiej partii „RAZEM”- odnośnie emisji $PM_{2,5}$ i PM_{10} - jakiej wielkości są te emisje i jaki jest ich zasięg? Czy są metody ograniczające rozprzestrzenianie się tych pyłów?

P. Jacek Konopka- Pyły te powstają podczas chowu ściółkowego, gazy odlotowe wyrzucane wentylatorami zawierają również pewne ich stężenia. Te stężenia nie mogą być tak duże, ponieważ ptaki by tego nie przeżyły. Hale są ogrzewane dlatego też nie miałyby to sensu aby całe powietrze zawarte w budynku było wyrzucane na zewnątrz, wiązałoby się to z dużymi stratami ekonomicznymi. Zastosowanie zraszania jest bardzo dobrym sposobem ograniczenia ich emisji.

P. Michał Dziarski- Jakie są ilości padniętych ptaków podczas hodowli? I w jaki sposób są one utylizowane? W pobliżu miejscowości w której mieszkam znalazłem w lesie padnięte indyki.

P. Jacek Konopka- Bardzo łatwo można to zweryfikować czy posiadający instalację ma podpisaną umowę z wyspecjalizowanym podmiotem zajmującym się tego typu działalnością i czy rzeczywiście są dokumenty przekazywania sztuk padłych. Pan Gerczak ma podpisaną umowę z firmą „POSKÓR”.

P. Krzysztof Maksimik- My rozumiemy, że wszystko macie podpisane zgodnie z prawem, my jako rolnicy też musimy mieć zawarte tego typu umowy ale czy nie mogą państwo zrozumieć że my nie chcemy zapachu związanego z tą inwestycją. Ludzie się boją, nie chcą tego.

P. Jacek Konopka- Mogę państwa zapewnić, że nie będzie żadnych uciążliwości z tym związanych.

P. Władysława Garnek- Ja mieszkam blisko, i Pan opowiada takie głupoty, te wentylatory tak głośno działają, że jak usiądę na ławce przed domem to jest taki odgłos jakby niewiadomo ile samolotów leciało. A jak powstanie ferma jeszcze bliżej to już całkiem będzie hałas. Mieszkam przy lesie i chce mieć spokój.

P. Jacek Konopka- Wróć do pytania- skąd możecie państwo mieć pewność że za jakiś czas pan Gerczak nie zaprzestanie chowu stad rodzicielskich i nie przejdzie do hodowli odchowu tuczu. Jeżeli będzie wydana decyzja to będą w niej precyzyjnie określone szczególne warunki techniczne i technologiczne realizacji przedsięwzięcia.

P. Krystyna Maksimik- Jak wygląda sytuacja z wodami opadowymi? Gdzie będą one spływały? Dodatkowo w raporcie nie została ujęta rzeka Gardęga. Dla nas mieszkańców wygląda to bardzo dziwnie.

P. Mariusz Witkowski- Chciałbym poinformować że to nie rzeka tylko rów melioracyjny, zostało to przez nas sprawdzone, takie dane mamy z map posiadanych przez Starostwo Powiatowe w Iławie.

P. Krzysztof Maksimik- To należy jeszcze dodać, że droga granicząca z planowaną inwestycją jest powiatowa a nie gminna.

P. Krystyna Maksimik – Proszę aby pan Konopka odpowiedział na zadane pytania.

P. Jacek Konopka- Wody opadowe i roztopowe zawierają bądź nie zawierają substancji które należy z tych wód usunąć gdy się stają ściekami. Wody opadowe z takich obiektów nie są zbierane w systemy kanalizacji deszczowej i poddawane oczyszczaniu. Gdyby potrzebne było oczyszczanie ich, zrealizowany by został system kanalizacji, a także system wpustów liniowych, punktowych. Poprzez te wpusty wody wprowadzane byłyby do sieci kanalizacyjnej. Wody opadowe i roztopowe, pochodzące z połaci dachowych będą spustami rynnowymi będą kierowane na tereny nieutwardzone i tam będą rozsączone. Prawdopodobieństwo, że wody dostaną się do rzeki jest bardzo niewielkie dlatego, że musiałaby to być infiltracja do tego cieku.

P. Krystyna Maksimik- Powiem na własnym przykładzie, mamy magazyn, posiadamy rynny także ale przy dużych opadach deszczu woda płynie gdzie chce, nie wszystko wsiąknie.

P. Krzysztof Maksimik- Jeżeli wszystko jest zgodnie z prawem to dlaczego zaczął pan już prace przed uzyskaniem jakiegokolwiek pozwolenia?

P. Anatol Gerczak- To nie są prace przygotowawcze, to jest tylko zebrany czarnoziem, potrzebny mi do pewnych celów.

P. Kazimierz Kosin- Jestem pierwszym sąsiadem pod lasem. I pani Garnek mówiła o wentylatorach, duży hałas idzie od fermy z Babięt Wielkich. Ja się pytam pana Gerczaka dlaczego wybrał Jakubowo Kisielickie? Wioska cicha, spokojna... Ten smród będzie uprzykrzał nam życie.

P. Władysława Garnek- Dlaczego P. Gerczak w Babiętach nie buduje, przecież kupił tam działkę, mówi że dojazdu nie ma- to niech sobie zbuduje dojazd...

P. Kazimierz Kosin- Mówimy stanowcze nie do Pana Burmistrza, nie zgadzamy się.

P. Krzysztof Pietrzykowski- Mówiłem już niektórym z państwa jaka jest procedura. Pozwolenie na budowę wydaje Starosta, ja wydaję decyzje środowiskową na podstawie opinii z RDOŚ i PPIS. Opinię z PPIS w Iławie już otrzymaliśmy –pozytywną, opinii z RDOŚ jeszcze nie mamy. Te wszystkie protesty i te wszystkie sprawy o których mówimy prześlemy również do RDOŚ i będziemy czekać, jeżeli RDOŚ uzgodni warunki realizacji przedsięwzięcia to wydam decyzję. Mogą strony się odwoływać do SKO, do sądu po wydaniu decyzji.

P. Michał Dziarski- Proszę spojrzeć, tutaj mam pismo z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i ta opinia nie jest wcale pozytywna. Pismo zarzuca, że konsultacje społeczne nie zostały przeprowadzone w sposób właściwy.

P. Burmistrz Susza- Konsultacje społeczne nadal trwają poza tym to nie jest opinia. To pismo odnośnie ewentualnego wariantowania przedsięwzięcia.

P. Jacek Konopka- Tym pismem RDOŚ wzywa inwestora jak i Pana Burmistrza do rozważenia realizacji tego przedsięwzięcia w alternatywnym wariantcie lokalizacyjnym.

P. Tomasz Radziwiłski- Czy możemy liczyć na odpowiedź na piśmie odnośnie pisma wystosowanego do Pana w celu złożenia wyjaśnień, wątpliwości co do treści raportu, które zostały wniesione przez mieszkańców Jakubowa Kisielińskiego? Myślę, że w tej chwili najsensowniejszym będzie mówienie o ewentualnym oddaleniu przedsięwzięcia od zabudowań.

P. Jacek Konopka- Narożnik budynku, ściana budynku nie jest źródłem emisji. 80 m do budynku mieszkalnego jest mierzona od narożnika budynku, natomiast wentylatory są umiejscowione w przeciwnej ścianie szczytowej, czasami na wentylatorach umieszczane są wyrzutnie, które mają za zadanie przekierować gazy, skierować je ku górze, wtedy wyniesienie termodynamiczne jest większe. Zasięgi oddziaływania też większe, ale w tym przypadku nie chodziło o zwiększenie oddziaływania a wręcz zmniejszenie. Inwestor proponuje państwu zmianę lokalizacji- przesunięcie budynków w głąb działki o ok. 25m.

Mieszkańcy Jakubowa- Wyrazili swoje niezadowolenie z tak niewielkiej zmiany lokalizacji przedsięwzięcia.

P. Barbara Olszewska- Czy nie boi się Pan wpływu naszych gospodarstw na funkcjonowanie inwestycji? Hodujemy bydło, trzodę, drób.

P. Jacek Konopka- Są specjalne maty, zaciemniacze, które mają za zadanie między innym filtrację powietrza wprowadzanego do budynku inwentarskiego i zraszacze.

P. Władysława Garnek- Pan myśli, że będzie nam stawiał warunki co możemy hodować a co nie, obornika swojego też nie będziemy mogli wywozić na pole.

P. Anatol Gerczak- Na jakiej podstawie Pani tak twierdzi, ja mogę zaproponować, że jeżeli sąsiad w pobliżu ma gospodarstwo to ja mogę temu człowiekowi pomóc i dać obornik, żeby na to pole wywiózł ale to nie jest przymus.

P. Jan Lesiak- Każdy się dziwi skąd się bierze ptasia grypa, jak wszędzie dookoła kurniki postawiają a rolnik kur nie może wypuścić tylko w kurnikach każę trzymać.

P. Anatol Gerczak- Ptasią gripę przenoszą dzikie ptaki, które nie chorują a są nosicielami. Budujemy w takim rozmieszczeniu, żeby ustrzec się przed tego typu przypadkami. Bo jeżeli będzie tego typu

przypadek to wtedy zasięgu 3 km tworzy się strefę zamkniętą a 10 km strefę zapowietrzoną i w tej strefie nie można robić żadnych ruchów, sprzedawać i jesteśmy zamrożeni.

Spotkaliśmy się tu aby omówić przesunięcie przedsięwzięcia, dlatego rozmawiamy o tym.

P. Władysława Garnek i Piotr Garnek- To w którą stronę Pan chce przesunąć, przecież to będzie centralnie przy mojej działce.

P. Anatol Gerczak- Pytanie było takie czy można się oddalić od budynków mieszkalnych, więc ja odpowiadam, że można o 25 m co daje 105 m od narożnika do budynku mieszkalnego. A od miejsca emisji 185 m. Jeżeli państwa nie interesuje to my nie będziemy zmieniali koncepcji.

P. Władysława Garnek- A kto od nas gospodarstwo kupi? Zanim Pan kupił ziemię trzeba się było skonsultować czy my chcemy budowy kurników.

P. Barbara Olszewska-Rozmawiał Pan z mężem i wiedział Pan że my się na to nie zgadzamy i że będziemy protestować.

P. Anatol Gerczak- Gdybym wiedział, że państwo będą przeciwni wcale bym nie kupował tej ziemi.

P. Mariusz Witkowski poddał głosowaniu, wśród obecnych warianty przedsięwzięcia:

Wariant I- pierwotna koncepcja- nikt nie zagłosował

Wariant II- zmiana lokalizacji o 25 m- nikt nie zagłosował

P. Krystyna Maksimik przedstawiła wariant III – nie budować fermy.- Jeżeli Pan zainwestował proszę budować dom, sadzić las, nie jesteśmy przeciwni panu, nie chcemy fermy. Spotkanie u Pana Burmistrza się odbyło, rozmawialiśmy na ten temat, wiedział Pan jakie jest nasze stanowisko, mamy ekologiczne łąki, sadzimy lasy, nie chcemy u nas takiej inwestycji.

P. Mariusz Witkowski- Czy są jeszcze jakieś pytania?

Nie było więcej pytań dotyczących tej inwestycji, P. Mariusz Witkowski zamknął rozprawę administracyjną.

Protokołowała:

Aleksandra Skolimowska

Zatwierdził:

B U R M I S T R Z
Krzysztof Pietrzykowski

Krzysztof Pietrzykowski

